



Szkolny Express

Mikołaju, to już czas!

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. W domach i na ulicach pojawiają się świąteczne dekoracje, z kuchni czuć zapachy ciast i potraw, a uczniowie już od dawna myślą o przerwie od zajęć. Ważne, abyśmy w tym szczególnym czasie pamiętali o innych – pomagali potrzebującym oraz tym, którzy nie będą mieli okazji spędzić Wigilii w rodzinnej atmosferze. Warto pamiętać o obowiązkach domowych, aby rodzice nie musieli wykonywać wszystkiego sami. Oczy-

wicie, nie można zapomnieć o przygotowaniu komina oraz parkingu dla reniferów, dzięki którym Święty Mikołaj dostarczy wymarzone prezenty.

Hanna Stodolnik., kl. IVa

Ważne, abyśmy w tym szczególnym dniu pamiętali o innych.



Idą, idą Święta...

Droga Dyrekcjo, kochani Uczniowie oraz Pracownicy Szkoły!

Redakcja gazetki „Szkolny Express” życzy wszystkim spokojnych oraz wesołych Świąt Bożego Narodzenia!

Spędzajcie ten magiczny czas w gronie najbliższych i pamiętajcie o tym, że najważniejsze jest to, że możemy dzielić się opłatkiem i wspólnie zasiąść do wigilijnego stołu.

Zadbajcie, by w tym wyjątkowym czasie nikt nie czuł się samotny...



Gazetka uczniów SP w Owińskach

Rok 2017, nr 3

Data wydania: 20.12.2017 r.

Ważne tematy:

- Mikołaju, to już czas!**
- Tradycje świąteczne w Polsce i na świecie**
- Prezenty wśród zwierząt**
- Historia skoków narciarskich**
- Czy Mikołaj ma żonę? - rozwiewamy wątpliwości**

W tym numerze:

- | | |
|-----------------------------------|----|
| Wielcy Polacy — Adam Mickiewicz | 2 |
| Święta według Hipopotama Huberta | 3 |
| Święta w różnych częściach świata | 4 |
| Wywiad z p. Robertem Dmitrzakiem | 5 |
| Moda choinkowa | 6 |
| Kącik sportowy | 7 |
| Prezenty wśród zwierząt | 8 |
| W komputerowym świecie... | 10 |

Pani Mikołajowa? Rozwiewamy wątpliwości :)

Na pewno słyszeliście kiedyś o świętym Mikołaju, o jego długiej brodzie i miłości do ciasteczek.



A czy słyszeliście o tym, że ostatnio był on w Koziegłowach? Czy wie-

cie, że przyjechał do nas aż z dalekiej Finlandii? Cóż, a czy zastanawialiście się, czy ma on żonę? Tak

więc pojechałem specjalnie na spotkanie z Mikołajem i zadałem mu pytanie-Święty Mikołaju, czy masz żonę?- Nie musiałem długo czekać, aby dowiedzieć się, że niestety nasz kochany Gwiazdor nie brał nigdy ślubu ani nigdy nie wyjechał w podróż poślubną. Chociaż gdybym był na jego miejscu i jeździł co rok na wycieczkę dookoła świata, by wręczyć wszystkim grzecznym dzieciom prezenty, to

chyba też bym na taki wyjazd nie wyjeżdżał. Tak czy tak chyba rozwiązałem wszelkie wątpliwości o Pani Mikołajowej. :)

Kochany Panie Mikołaju, my tak czekamy każdej zimy....

Jakub Wilk, kl. VII b

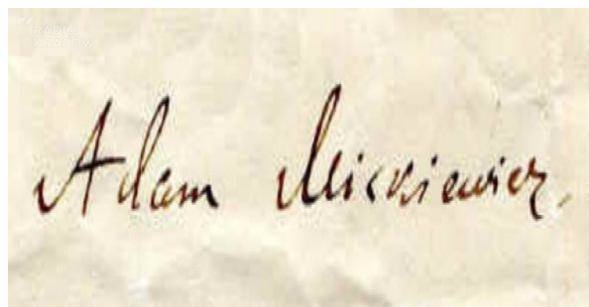
Wielcy Polacy – Adam Bernard Mickiewicz

Urodził się 24 grudnia 1798 r., zmarł 26 listopada 1855 r. Do jego najważniejszych dzieł należą zbiory poezji :**Ballady i romanse**”, „**Sonet**y Krymskie”, poemat „**Konrad Wallenrod**”, dramat „**Dziady**” i epepeja narodowa „**Pan Tadeusz**”.

Mickiewicz pozostawił ogromną i zróżnicowaną spuściznę literacką, obejmującą lirykę, poematy epickie, dramaty, publicystykę, w tym wiele fragmentów i utworów

mości zbiorowej. Już jego literacki debiut – wydany w 1822 r. w Wilnie pierwszy tom „Poezji, był wydarzeniem na wielką skalę, on to bowiem umownie otwiera polski romantyzm. Przełomowy charakter zbioru jest oczywisty. Mickiewicz zawarł w nim nie tylko program nowej literatury, ale jednocześnie objawił swój ogromnej miary talent poetycki. Kolejne utwory potwierdziły jego wielkość i ukształtowały najbardziej charakterystyczne oblicze polskiego romantyzmu.

- Podobno miał psa, który przeszkadzał mu w pisaniu.



Mickiewicz to wzór romantycznego poety-Polaka: wybitna indywidualność, poeta-prorok wyrażający uczucia i tęsknoty całego narodu, duchowy przywódca.

niedokończonych.

Znaczenie Adama Mickiewicza dla dziejów literatury i kultury duchowej Polaków wydaje się być nie do przecenienia. Ten wielki człowiek, działacz i twórca głęboko i trwale zapisał się w naszej świadomości.

Ciekawostki:

- Był niewysoki;
- Wchodził w polemiki z Juliuszem Słowackim. Panowie za sobą nie przepadali... Mieli zdecydowanie inne wizje świata i poezji;



Odcinek 3 — Święta według Hipopotama Huberta

Hubert wraz z Zuzią i Kubą szli wzdłuż korytarza do wyjścia ze szkoły. Nieśli w rękach dość duże paczki przeznaczone na wysyłkę do Finlandii. Wyszli na dwór, by załadować je do sporej ciężarówki.

- Co chcecie dostać na święta? - zapytał Krokodyl.

- Roczny zapas rogalni marcińskich.- rozmażył się Hipopotam.

- Ja chcę złote podkowy.- powiedziała zebra, a dwoje pozostałych przyjaciół dziwnie się na nią spojrzęła.

- Na szczęście?- upewnił się Kuba.

- Nie, na kopyta. - odparła i dopiero wtedy chłopcy przypomnieli sobie, że ich przyjaciółka jest zebrawą.

-Gdzie dokładnie mieliśmy odłożyć te prezenty? - zapytał Hubert.

- Na samym końcu przyczepy.- odparł krokodyl. I troje przyjaciół wkroczyło do środka. Po chwili, gdy znaleźli już miejsce gdzie trzeba położyć paczki, usłyszeli głuchy trzask i zrobiło się całkowicie ciemno.

- Co się dzieje!?- Zuzia podskoczyła z przerażenia.

- Nie wiem.- odparł Kuba.

-Wrumm! - rozległ się głos odpalania silnika, a zaraz potem cichy pisk opon, taki, jaki towarzyszy energicznemu wystartowaniu pojazdu.

-Moment... - Hubert przez chwilę łączył fakty.

- Jedziemy do Finlandii! - ryknął łapiąc się za głowę.

I odpowiedział mu wrzask dobiegający z ust przyjaciół.

Ciężarówka z cichym pi-

skiem zatrzymała się na parkingu jednej ze szkół w Oulu. Przed drzwiami przyczepy stały dwa renifery. Byli to pracownicy firmy prze-



wożącej paczki.

- To tutaj - stwierdził grubszy, pokazując drugiemu skomplikowany adres.

- No to dawaj, otwieramy - zatarł ręce ten o bujniejszym porożu.

Chwilę później otworzyły się drzwi z przerażającym łoskotem. W środku zastali oni mnóstwo przesyłek i troje przyjaciół trzęsących się z zimna. Zuzi na podbródku wyrósł nawet gigantyczny sopel, który wyglądał zupełnie jak broda. Pięć minut później wszyscy siedzieli pod ciepłymi kocami w gabinecie dyrektora fińskiej szkoły. Mężczyzna chwycił się za głowę.

-Jak to się stało? - zapytał.

Po naprawdę długim czasie Hubert wszystko szczegółowo opowiedział.

- Dobrze, czy w takim razie mogę wam zaproponować mały układzik?

- zapytał dyrektor z twarzą prawdziwego biznesmena.

- No dobrze - zgodzili się przyjaciele.

- A więc... Możecie albo nas pozwać za nieumyślne wywiezienie na koło podbiegunowe, i prawdopodobnie w takim wypadku wyjechalibyście stąd z plecakiem wypełnionym pieniędzmi z odszkodowania, albo możemy was przedstawić najprawdziwшему świętemu Mikołajowi. To co?- zamrugał.

-Mikołaj!- ryknęli wszyscy.

Tego samego dnia Hubert, Zuzia i Kuba stali przed drewnianym domkiem w centrum lasu. Gdy weszli już do środka, nie mogli nacieszyć oczu widokiem. Po środku ogromnej hali stał wesoło iskrzący się kominek, po prawej stronie była zaś ogromna taśma produkcyjna, na której pracowało tysiące elfów.

- Moje złote podkowy!- ucieszyła się zebra i wskazała na parę świecących przedmiotów w oddali, które były właśnie pakowane.

- I są jeszcze w dodatku wysadzone diamentami.- rzekł z podziwem Hipopotam Hubert.

- Hohoho!- rozległ się dudniący, basowy dźwięk za plecami trójki przyjaciół. Odwrócili się i nie ulegało już wątpliwości, że czeka ich spotkanie ze Świętym Mikołajem.

Jakub Wilk, kl. VII b

Warto przeczytać/zobaczyć/sprawdzić...

Warto...zobaczyć, jak wygląda Morze Bałtyckie zimą. Bo przecież wiadomo, że latem jest ono zupełnie inne.

Wybierając się zimą nad morze z pewnością unikniemy tłumów na plaży i licznych, nachalnych sprzedawców lodów...

Wyposaż się tylko w ciepłą kurtkę, czapkę i szalik i ruszaj, by odkrywać Polskę na nowo!



Boże Narodzenie na świecie

Pierwsza wzmianka o **Bożym Narodzeniu** pochodzi z 354 roku, a zamieszcza ją rzymski kalendarz. Różne były w przeszłości terminy obchodów świąt Bożego Narodzenia. Świętowano w styczniu, marcu, kwietniu, a nawet w maju. Ostatecznie wybrano datę **25 grudnia** - dzień przesilenia zimowego.



Zwyczaj ubierania choinek narodził się wśród ludów germańskich przeszło 300 lat temu. W dniach przesilenia zimy i nocy zawieszano u sufitu gałązki jemioli, jodły, świerka, sosny jako symbol zwycięstwa życia nad śmiercią, dnia nad nocą, światła nad ciemnością. Kościół chętnie przejął ten zwyczaj jako zapowiedź, znak i typ Jezusa Chrystusa. Na drzewku zawieszamy światła, bo tak często Jezus o sobie mówił, że jest światłością świata.

W **Hiszpanii** odpowiednikiem opłatka jest chałwa. Przed Bożym Narodzeniem każda rodzina hiszpańska zaopatruje się w nową szopkę. Wigilijna wieczerza rozpoczyna się po pasterce. Następnie wszyscy wychodzą na ulice oświetlone tysiącami barwnych żarówek, śpiewają kolędy, tańczą i bawią się do rana. Głównym daniem jest pieczona ryba oraz "ciasto Trzech Króli", w który zapieka się drobne upominki.

W **Wielkiej Brytanii** wigilijny posiłek zaczyna się w południe w ścisłym gronie rodzinnym. Obiad, bo trudno tu mówić o wieczerzy, składa się z pieczonego indyka i "płonącego puddingu". Wieczorem w Wigilię angielskie dzieci wywieszają swoje pończochy za drzwi, by nazajutrz rano odnaleźć je wypełnione prezentami.

Greckie Boże Narodzenie jest spokojnym, uroczystym okresem. Gorący okres rozpoczyna się 6 grudnia w dniu Świętego Mikołaja, kiedy to wszyscy wymieniają się podarunkami i trwa aż do 6 stycznia - święta Trzech Króli. Na dzień przed Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem dzieci śpiewają coś na wzór kolęd, chodząc od domu do domu. Te kolędy mają błogosławić domostwa. Często kolędy te są śpiewane przy akompaniamencie małych metalowych trójkącików i małych glinianych bębenków. Za śpiew dzieci często nagradzane są słodyczami i suszonymi owocami.

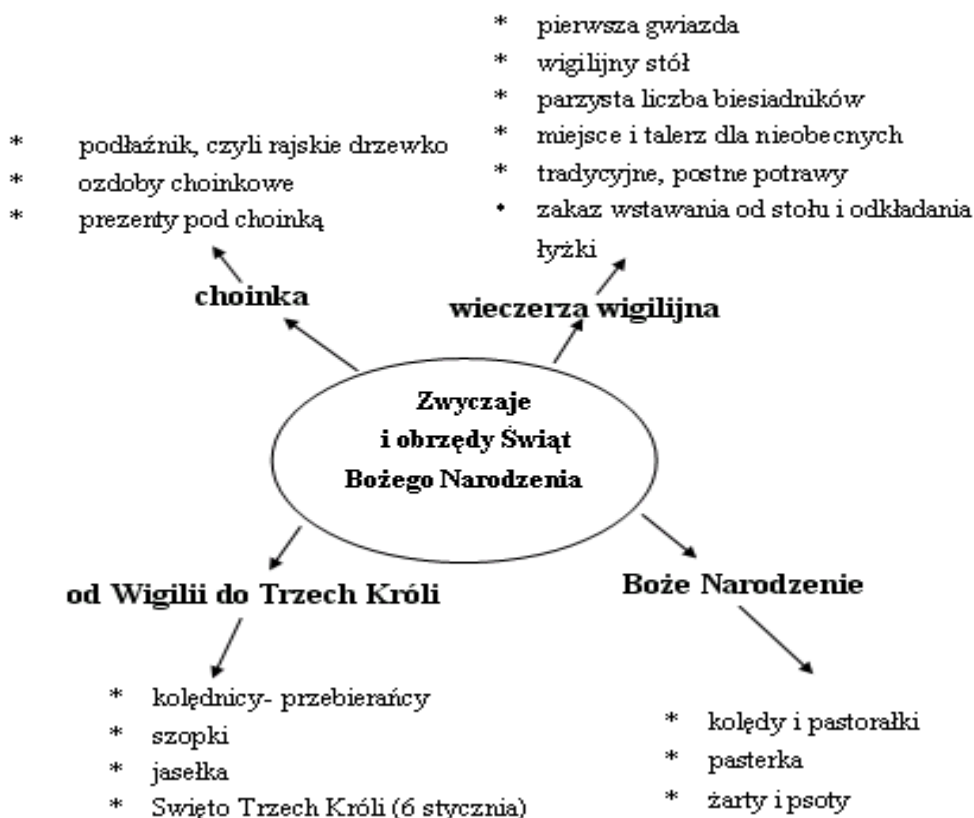
W **Meksyku** już 15 grudnia wiesz się pod sufitem piniatę - gliniane naczynie wypełnione słodyczami. Pod nią gromadzą się dzieci. Jedno z nich rozbija piniatę kijem, co rozpoczyna wyścig w zbieraniu słodyczy. Głównym daniem wigilijnym jest wędzony dorsz z papryką i oliwą oraz małymi grzankami. Podaje się również pieczonego indyka, owoce, słodycze.

Święta Bożego Narodzenia w **Stanach Zjednoczonych** - choć raczej właściwie należałoby użyć zwrotu święto - gdyż tradycyjna amerykańska rodzina nie obchodzi Wigilii, a 26 grudnia jest normalnym dniem pracy. Nie umniejsza to jednak roli, jaką Boże Narodzenie pełni w kulturze USA. Każda amerykańska rodzina pieczołowicie i z dużym wyprzedzeniem przygotowuje się na ich nadejście. Ulice i domy przystrajane są tysiącem migoczących światełek i lampek.



<https://www.bibliotekawszkole.pl/inne/gazetki/62/index.php>

Tradycje związane z polskim Bożym Narodzeniem



Specjalnie dla naszych Czytelników — poznajemy Pana Roberta Dmitrzaka, nauczyciela przyrody i biologii

1. Kim Pan chciał być gdy był Pan dzieckiem?

Od małego szkraba chciałem zostać lekarzem, który ratowałby ludzkie życia. Z biegiem lat poczułem jednak pasję do przekazywania wiedzy do Waszych główek.

2. Co skłoniło Pana do przyjścia do naszej szkoły?

Chęć pracy w środowisku małej miejscowości oraz fakt, że wolę kształtować młode umysły niż uczyć wśród starszych dzieci. Mimo tego, cieszę się z faktu, że w szkole podstawowej pojawił się mój ulubiony przedmiot (biologia).



3. Co robi Pan w wolnym czasie?

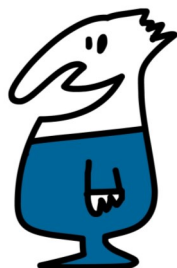
Spędzam wolny czas z najbliższymi i zajmuję się swoimi hobby.

5. Jakie Pan ma marzenie?

Mieć trójkę wspaniałych dzieci i pracować w Waszej szkole na stałe. Bardzo lubię panującą tu atmosferę i przywiązałem się do Was wszystkich. Nawet do tych największych urwisów. :)

6. Kim chciałby Pan być, gdyby nie był Pan nauczycielem ?

Spełniam się w tym, co aktualnie robię i nie widziałbym siebie w innej roli. Choć wiem, że mam spory talent aktorski. :)



Modowe przypadki Maksa – moda choinkowa

Świąteczny szal już się rozpoczął! Niektórzy już ozdobili swoje domy i okna, inni czekają do ostatniej chwili. Dla tych z Was mam garść najnowszych propozycji Bożonarodzeniowych dekoracji. Zanim jednak zdradzę Wam jak się nosi choinka w tym roku, cofnijmy się odrobinę i zobaczmy co nam Święta przynosiły w poprzednich latach, bo pamiętajcie o jednym... MODA WRACA.



Choinka w latach 70.

Lata 70. XX wieku to czas komunizmu, kiedy to w sklepach niewiele było i ludzie też niewiele mieli więc i drzewka świąteczne były raczej... skromne, żeby nie powiedzieć marne.

Sami widzicie, ozdoby to raczej słomkowe hand-mad, jeśli kogoś stać było na światelka choinkowe to można było już mówić o zamożnym domu z rozlicznymi kontaktami w półświatku :D

Lata 80. to jak w muzyce i strojach – neony, brokaty, światła i ogólne pomieszanie. Tak naprawdę nikomu to nie przeszkadzało, no bo niby dlaczego. Dostępność świątecznych gadżetów ciągle jeszcze nie była dla każdego ale znacznie łatwiej było o bombki i światelka niż w poprzedniej dekadzie.

Jak widzicie nie było łatwo, królowało „anielskie włosie” i przepych, ale za to było naprawdę kolorowo.



Choinka w latach 90.

Lata 90. i nowy wiek przyniosły ustabilizowanie choinkowego wybiegu. Było porządnie, kolorystycznie ale ciągle na bogato. Królowały choinki w danym kolorze, czerwień, błękit i do nich bogate dodatki złote i srebrne. Moim zdaniem ta moda powraca. Często teraz spotyka się choinki całe białe lub złote.

Dzisiaj w zasadzie nie mamy już żadnych ograniczeń. Ze świątecznym drzewkiem można już zrobić prawie wszystko. Ktoś nawet kiedyś zawiesił je do góry nogami, na szczęście to się nie przyjęło ☺ Oto kilka spojrzeń na choinkę współczesną:



Współczesne choinki

Zdecydujcie sami. Ja uważam, że choinka to symbol, a najpiękniejsza jest wtedy, gdy ozdabiamy ją razem z Rodziną, bliskimi i przyjaciółmi.

Życzę Wam zatem Rodzinnych i ciepłych Świąt Bożego Narodzenia!!!

Maksymilian Kowalski, kl. Vb



Poznajemy historię skoków narciarskich...

Dyscyplina ta cieszy się popularnością głównie w Europie, szczególnie w krajach nordyckich (w Norwegii i Finlandii) i Europy Środkowej (w Austrii, Czechach, Niemczech, Polsce, Słowenii i Szwajcarii), a poza Europą dyscyplina ta jest popularna głównie w Japonii.

Celem jest wykonanie jak najdłuższego skoku po rozpedzeniu się i odbiciu od progu skoczni. Na największych skoczniach, tzw. mamucich, możliwe są skoki przekraczające 250 metrów (konkurencję tę nazywa się wtedy lotami narciarskimi). Ocenia się odległość uzyskaną przez zawodnika oraz styl skoku.

Historia

Przez lata zmieniała się technika

skoku. Na początku zawodnicy skakali „na stojąco”, wymachując rękami. W latach dwudziestych zaczęli przyjmować bardziej aerodynamiczną sylwetkę, pochylając się do przodu. Po wojnie, w latach pięćdziesiątych, trzymali ręce wyciągnięte przed siebie (taką techniką skakał m.in. mistrz olimpijski z 1960 – Helmut Recknagel), by po jakimś czasie układać je wzdłuż tułowia, co jest normą do dzisiaj. Ostatnią wielką rewolucją była zmiana ustawienia nart. Zapoczątkował ją w 1985 Szwed Jan Boklöv, który jako pierwszy odnosił sukcesy międzynarodowe skacząc stylem „V” (narty podczas lotu nie są ustawione równoległe do siebie, tylko tworzą kształt litery V. Podczas igrzysk olimpij-

skich w Albertville w 1992 oba style uznano za dozwolone. Zmiana ta uczyniła skoki bezpieczniejszymi dla samych zawodników (zmniejszona prędkość przy lądowaniu), a przy tym dłuższymi.

Myślę, że zimą warto popoglądać skoki narciarskie i kibicować naszym skoczkom.

Mikołaj Sobstyl, kl. Vb



Jak oblicza się punkty w skokach narciarskich?

Po zmierzeniu odległości skoku liczy się jego długość od punktu "K" - punkt konstrukcyjny = 60 pkt. w klasyfikacji. Do noty łącznej wlicza się notę za długość skoku i styl. Za każdy metr dalej lub bliżej od punktu "K" otrzymuje +1,8 lub 1,8 pkt. na dużej skoczni K120, a +2,0 lub -2,0 na mniejszych skoczniach (mamucie o punkcie "K185" 1.2 pkt). Do tego dodaje się notę za styl, przyznawaną przez 5 sędziów (2 skrajne noty są odrzucane - skala 0 - 20 pkt - a 3 pozostałe dodaje się do ogólnej punktacji zawodnika).

Od sezonu 2010/11 do noty za skok i styl dodaje się lub odejmuje punkty z przelicznika za siłę i kierunek wiatru oraz za ewentualną zmianę wysokości najazdu. Każda skocznia ma swój własny przelicznik.

Kamil Stoch

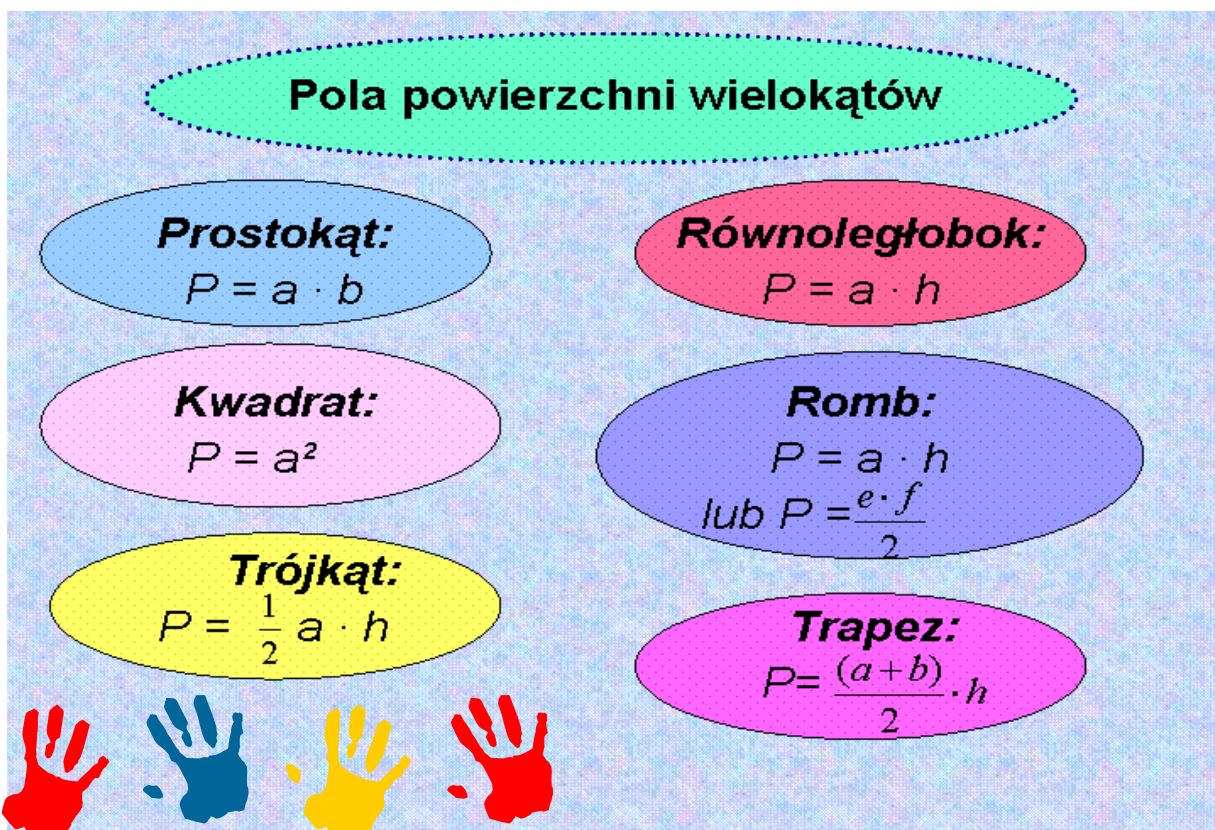


ur. 25 maja 1987 w Zakopanem – polski skoczek narciarski

Na nartach zaczął jeździć w wieku trzech lat, a pierwsze skoki na skoczniach budowanych wspólnie z kolegami oddał w wieku lat czterech. Pierwszymi zawodami narciarskimi, jakie oglądał na żywo, był konkurs skoków w ramach Zimowej Uniwersjady 1993 w Zakopanem. W tym samym roku dostał od swego wujka pierwsze narty skokowe. W wieku ośmiu lat zapisał się do klubu LKS Żąb, gdzie opiekowali się nim m.in. Mieczysław Marduła i Jadwiga Staszal. Początkowo trenował kombinację norweską. Jako uczeń szkoły podstawowej w sezonie 1995/1996 zadebiutował w lidze szkolnej i wygrał siedem konkursów w kategorii „1986 i młodsi”. Ponadto w styczniu wziął udział w Małym Memoriale płk. Franciszka Wagnera, który ukończył na szesnastym miejscu w kategorii „1984 i młodsi”. Dla Kamila Stocha przykładem był Adam Małysz.

Mikołaj Sobstyl, kl. Vb

A dla wszystkich zapominalskich... przypominamy :)



Prezenty w świecie zwierząt

Zbliżają się Święta, szal zakupów w centrach handlowych rośnie. W końcu mamy tyle prezentów do kupienia. Jednakże nie tylko my skłonni jesteśmy dawać prezenty swoim bliskim.

Wielkim romantykiem świata zwierząt jest szpak. Samiec swojej samiczce wysiadującej jaja daje bukiety kwiatów! Wraz z kwiatami znajdują się liście roślin odstraszające pchły oraz kleszcze. Zatem panowie, choć kobiety wolą prezenty romantyczne niż praktyczne, to zawsze może wam się udać połączyć przyjemne z pożytecznym.

Pragmatykami są również pingwiny. Samce dają w prezencie samiczkom kamienie. Dzięki temu mają one wyższe gniazda i lepiej widzą okolice. Pomaga im to w szybszym odnajdywaniu zagrożeń.

Nie tylko ptaki dają prezenty. Wilczy tata przynosi z polowania swoim dzieciom zajęcze nóżki. To

wspaniała zabawka, która uczy polowania, siłowania i jest pretekstem do zabawy w berka. Stąd też, zajęcze nóżki, które niektórzy noszą jako talizman na szczęście, dla wilczych szczeniąt są zwykłymi zabawkami.

Mieliście kiedyś tak w życiu, że prezent, jaki dostaliście, nie spodobał się wam? Niektóre zwierzęta mogą się bardzo rozłościć z tego powodu. Samczyk pająk przynosi swojej ukochanej zapakowanego w kokon owada. Dzięki takiemu prezentowi samiec ma szansę na chwilę czułości z samiczką. Jednak jeśli owad jest za mały albo samica zbyt głodna, to samiec straci dla ukochanej nie tylko głowę, ale zostanie zjedzony w całości.

Dlatego pamiętajcie, niezależnie jak bardzo lubicie dostawać i da-

wać innym prezenty, to nie stracie dla nich głowy, jak niektóre zwierzęta.

P. Robert Dmitrzak



Tworzymy...

O Świętym Mikołaju

Gdy pierwszy dzwonek zadzwoni,
gdy pojawi się pierwsza Gwiazdka,
to świąteczny zaprzęg- reniferów nie koni
rusza, a my jemy ciastka.

Święty Mikołaj już leci,
prezenty ma dla każdego,
i już cieszą się dzieci,
bo każde coś dostanie od niego.

Mikołaj zje ciastka, mleczko wypije,
podarki grzecznym dzieciom rozda,
lecz kto niegreczny, tego we dwa kije,
więc niech się pilnuje dzieciak.

Szymon Magnuszewski, kl. Vb

ŚWIECE ADWENTOWE

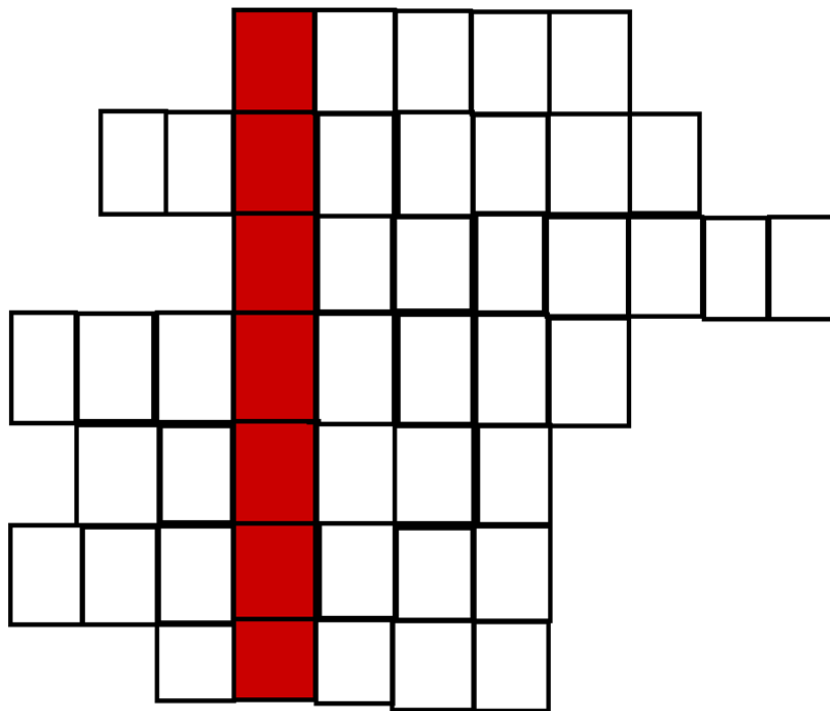


Amelia Szajer, kl. IVa



Rozerwij się :)

1. Podarki kolorowym papierem okryte w tej rzeczy są skryte.
2. Gdy pojawi się pierwsza na niebie siadamy do stołu obok siebie.
3. Czerwone ubranko nosi i w Wielkopolsce podarki roznosi.
4. Latają po niebie by błyskawicznie dotrzeć z Mikołajem do ciebie.
5. Wszyscy je wspólnie śpiewamy i czas sobie nimi umilamy.
6. By Mikołaj miał gdzie prezenty położyć trzeba ją najpierw bombkami obłożyć
7. Sunie po niebie w nich Mikołaj i Ho! Ho! Ho! wesoło woła.



Krzyżówka-rymówka by Szymon&Kuba

Kulisy powstawania prezentów...

Daleko w fińskiej Laponii, na górze Korvatunturi, mieszkają Święty Mikołaj i jego skrzaty. Gdy zbliża się Boże Narodzenie, skrzynki pocztowe pełne są listów od dzieci. Wtedy skrzaty przylatują i zabierają je, a potem tłumaczą na język lapoński. Następnie każdy skrzat przygotowuje prezenty dla wyznaczonych przez Mikołaja dzieci. Niektóre dzieci mieć zły dzień lub coś się wydarzy albo nie zapanują nad złością, ale i tak skrzaty przygotowują dla nich upominki.

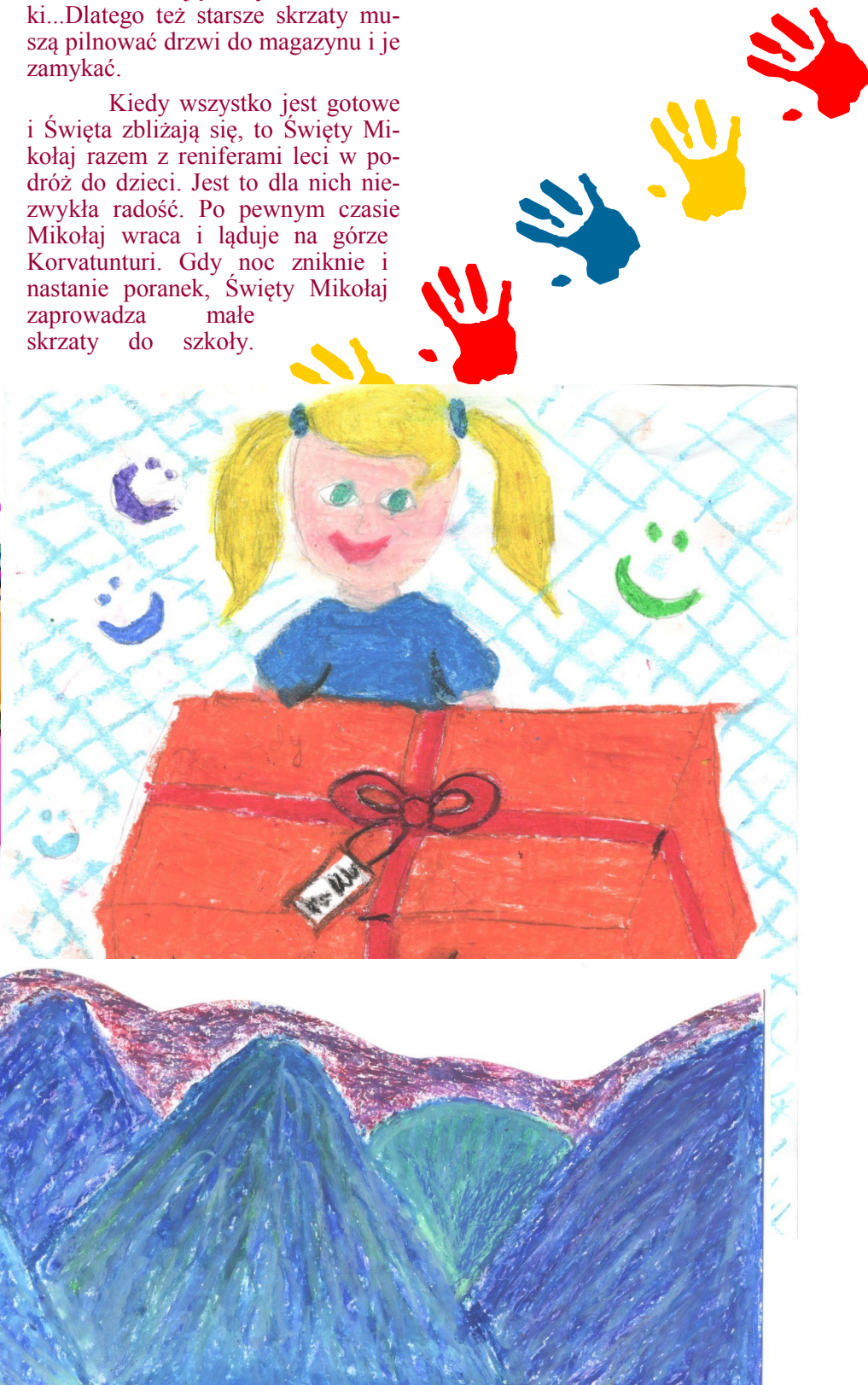
W specjalnej pracowni skrzaty robią zabawki. Razem z nimi pracują malarze, krawcowe, stolarze, pisarze, skrzaty pilnujące zwierząt, nauczyciele, małe skrzaty i... Święty Mikołaj. Ten ostatni patrzy na wyko-

nywaną pracę i czasami pomaga. Wiele wymaga od swoich skrzaticzków, ale sam także przykłada się do swojej pracy. Gdy zabawki trafią do specjalnego magazynu, udają się tam także małe skrzaty... Bawiąc się wesoło, mieszają wszystkie zabawki... Dlatego też starsze skrzaty muszą pilnować drzwi do magazynu i je zamykać.

Kiedy wszystko jest gotowe i Święta zbliżają się, Święty Mikołaj razem z reniferami leci w podróż do dzieci. Jest to dla nich niezwykła radość. Po pewnym czasie Mikołaj wraca i ląduje na górze Korvatunturi. Gdy noc zniknie i nastanie poranek, Święty Mikołaj zaprowadza małe skrzaty do szkoły.

Nauczyciel czeka na nie. Skrzaty siadają do ławek i wyciągają książki. Za to w tym czasie starsze skrzaty robią, co tylko przyjdzie im do głowy!

Amelia Szajer, kl. IVa



W świecie gier...

FIFA STREET 4

Fifa Street 4 to jedna ze starszych, ale i najlepszych Fif w historii. Generacja gry z 2012 roku wydana przez Electronic Arts w skrócie EA. EA ma swoją siedzibę w Stanach Zjednoczonych Ameryki (w skrócie USA).

Fifa Street 4 ma kilka trybów gry. Jednym z najpopularniejszych trybów jest World Tour. Tworzysz tam swój własny skład. Możesz stworzyć tam stroje, herb, nazwę drużyny i zawodników. Następnie grasz mecze i turnieje z fikcyjnymi składami i zdobywasz różne nagrody i ulepszenia graczy. Innym trybem gry, a właściwie miejscem ćwiczeń, jest Practice Arena. Możesz tam ćwiczyć swoje umiejętności lub po prostu nauczyć się grać. Do trybów gry należą jeszcze: 5-A-Side czyli mecz 5 na 5 na małe bramki, gdzie piłka odbija się od ścian, Panna Rules gra się tam na zwody i nabija punkty na mnożniku: za dziurę 3 pkt., za zwykłe okiwanie- 1 pkt. i za okiwanie powietrzne - 2 pkt. Za strzelenie bramki dostajesz punkty i wyzerowujesz mnożnik przeciwnikowi, Futsal mecz 5 na 5 na hali gimnastycznej. Gramy na auty różne i pudła, Last Man Stading grasz na małe bramki 5 na 5 i za strzelenie gola ten zawodnik, który strzeli, schodzi z boiska. Wygrywa ten, kto pierwszy strzeli 5 goli. Gra dostępna na konsole Play Station 3 i XBOX 360. dostępna jest też gra online, co na XBOXie ma nazwę XBOX Live. Polecamy!



Szymon Magnuszewski i Jakub Kaźmierczak, kl. 5b



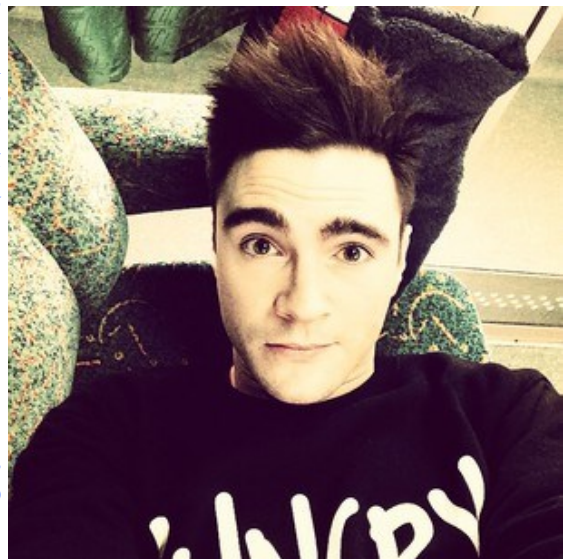
W świecie... YouTuba

STUU

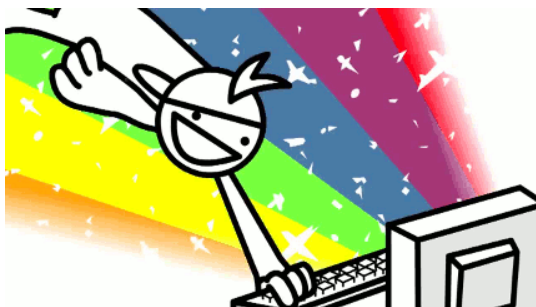
Stuart Burton (Stuu Games) obecnie jest jeden z najpopularniejszych YouTuberów w Polsce, który zajmuje się grami. Aktualnie mieszka w Katowicach (dawniej w Luton). Zasłynął on szczególnie dzięki prowadzeniu kanału na YouTube, gdzie publikuje filmy, które dzięki charakterystycznemu akcentowi i humorowi przyciągają setki tysięcy widzów. W roku 2013 oraz 2014 był organizatorem wydarzenia o nazwie Meet-Up, które miało na celu spotkanie tysięcy graczy.

Stuu ma 2 811 879 subskrypcji (info. z dnia 06.12.2017r.). Jego widzowie przysyłają mu paczki, prezenty, fanarty itp. Jeżeli lubisz humor, śmiech i kreatywność.

Gorąco polecam Stuarta i jego super kanał ;)



Mikołaj Sobstyl,
kl. 5b



Szkolne humorki w piątki i we wtorki :)

Jak się nazywa żona św. Mikołaja?

MERRY CHRISTMAS

Jaka jest tradycja Bożo Narodzeniowa?

OGLĄDANIE KEVINA

Dwóch uczniów ze sobą rozmawia i jeden mówi:

- Hej, Mietek czemu tak bardzo lubisz jeść śnieg ?

Mietek odpowiada:

- Śnieg ? O kurde ! A ja myślałem że z nieba spada cukier puder !



CO SIĘ ZWYKLE DZIEJE NA WYCIECZCE ?



Jasiu przychodzi do domu i mówi do mamy:

- Mamo dostałem 5 w szkole.

Mama:

- Naprawdę.

$$2 + 2 + 1 = 5$$

Jasiu:

- Tak, dwójkę z matematyki, dwójkę z historii i jedynkę z Polskiego...

x
d
p
e
d
i
a



ŚWIĘTY MIKOŁAJ

TO WSZYSTKO WIDZI





Nazwa szkoły

Szkoła Podstawowa im. Józefa
Wybickiego w Owińskach,
ul. Poprzeczna 10,
62-005 Owińska

Tel/fax: (61) 812-65-11

E-mail:
spowinska@poczta.onet.pl

Dewiza szkoły



„Naszym nadrzędnym celem jest wszechstronny rozwój dziecka rozumiany jako: wiedza i umiejętności, system wartości, zdrowy styl życia. Naszym priorytetem jest doprowadzenie do tego, by start naszych dzieci był równy ze startem ich rówieśników ze środowisk wielkomiejskich, a w szkole, która jest ich drugim domem, czuli atmosferę wspólnoty. i chętnie do niej przychodzili”.



Redakcja gazetki

„Szkolny Express”:

Redaktorzy:

- Jakub Wilk, kl. VIIb
- Hanna Stodolnik, kl. IVa
- Amelia Szajer, kl. IVa
- Szymon Magnuszewski, kl. Vb
- Jakub Kaźmierczak, kl. Vb
- Mikołaj Sobstyl, kl. Vb

Opiekun:

mgr Aleksandra Wilma

Kontakt z Redakcją:

przez Librusa bądź na adres e-mail:
a.m.w@wp.pl

OGŁOSZENIA... (NIE)PARAFIALNE :)

Rozstrzygnięcie konkursu na wizerunek Hipopotama Huberta już w styczniowym numerze!



Chcesz razem z nami tworzyć gazetkę? Nie wahaj się! Czekamy właśnie na Ciebie!

